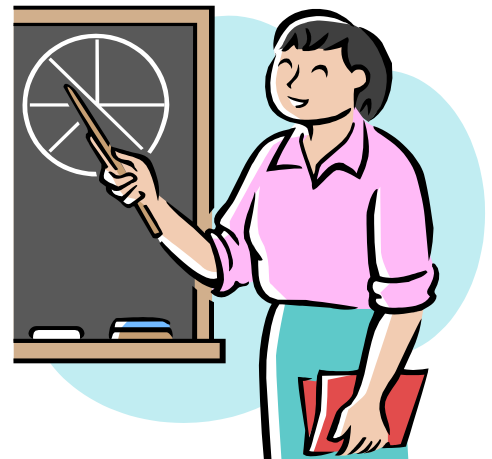


Dzień Nauczyciela

Piętnastego października w naszej szkole odbyła się uroczystość z okazji Dnia Nauczyciela. Udział w akademii wzięli między innymi uczniowie klasy IIIa i Ib, a ich występ uświetniły piosenki w wykonaniu chóru szkolnego. Zabawne przedstawienie przygotowali : pani Ilona Wiznerowicz i pani Ewa Kocent, a oprawę muzyczną pan Przemysław Bartczak.



*Ty masz doświadczenie
My młodość niewinną.
Ty masz wielką
mądrość,
My mowę dziecinną.
Tobie nie wystarcza
Nasza słów swoboda
Chcesz byśmy przeżyli
Życie jak przygodę.
Za twe wszystkie rady
I uparte kroki
Chcemy podziękować
Nauczycielu drogi*



Twórczość

uczniów naszej szkoły

Herakles – człowiek syn Bogów

J: Witam, dzisiaj mam zaszczyt rozmawiać z jednym z najdawniejszych ludzi na świecie, Heraklesem.

H: Witam.

J: Która z dwunastu prac była dla ciebie najtrudniejsza?

H: Najtrudniejsze było zabicie hydry, gdyż na miejscu każdej oderwanej głowy pojawiały się trzy nowe. Potrzebny był więc inny sposób na pokonanie tej bestii. Przy pomocy Jolasa zdołałem jednak tego dokonać. Hydra była bardzo niebezpieczna, dlatego podczas walki starałem się zachować jak większą ostrożność.



J: Jakie wartości życiowe i cechy cenisz u ludzi?

H: Każdy człowiek powinien być odpowiedzialny za swoje czyny i słowa, lecz przysięga jest rzeczą najważniejszą. Dlatego ukarałem Augiasza, który nie dotrzymał danej mi obietnicy i nie wywiązał się z obowiązku zapłaty.

J: Czy po wykonaniu dwunastu zleconych Ci prac czujesz, że twoje winy zostały odkupione?

H: By odkupić moje winy wykonałem dwanaście trudnych prac. Czuję, że po części je odkupiłem. Jednak ciężar mojego czynu będzie ze mną do końca życia. Nie będzie już tak jak kiedyś. Straciłem własną rodzinę. Brakuje mi moich dzieci oraz żony i to uczucie nigdy mnie nie opuści.

J: Czy czułeś wsparcie ze strony innych?

H: Tak, czułem duże wsparcie. Dostałem od nich ekwipunek, z którym byłem gotów do walki: od Hermesa dostałem miecz, od Apolla strzały, Hefajstos dał mi kołczan, a Atena – pancerz. Skorzystałem z ich pomocy również podczas porywania ptaków z Stymfaks. Dzięki grzechotkom ze spiżu od Ateny, wykonałem zadanie.

J: Wykonywałeś swoje prace bardzo posłuszenie. Dlaczego nie sprzeciwiłeś się Eurysteuszowi, nawet jeśli zadania zagrażały Twojemu życiu ?

H: Była to droga do odkupienia moich win. To pokuta za dzieciobójstwo. Gdy miałem chwilami dość i przypominałem sobie, jak okrutny czyn popełniłem i to dodawało mi pokory.

J: Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

Beata Mularska